

Przygotowujemy się do przyjęcia Świętej Eucharystii.

Drodzy Rodzice. Wasze kochane dzieci do siódmego roku życia przystępowały



do Świętej Eucharystii będąc na każdej Świętej Liturgii. Zawsze w cerkwi czekały z wielką niecierpliwością na ten moment.

Po przystąpieniu do Sakramentu Spowiedzi należy dziecku wytłumaczyć, że od tego momentu przyjmowanie św. Eucharystii musi być poprzedzone spowiedzią. Przyjmując Sakrament Świętej Eucharystii musimy też zachować post eucharystyczny. Należy tłumaczyć dziecku, że powinno ładnie stać w kolejce, nie biegać, nie rozmawiać, nie popychać się. Przyjmując świętą Eucharystię przyjmujemy do swojego serduszka samego Jezusa Chrystusa.



Oto kilka wskazówek jak powinniśmy zachowywać się podczas przyjmowania świętej Eucharystii.

Otwierają się Carskije Wrata. Po Cerkwi roznosi się głos duchownego: So strachom Bożiim i wieroju pristupitie... - Ze strachem Bożym i z wiarą podejdźcie. Wiara i strach Boży – tym powinno być przepełnione serce każdego, kto podchodzi do Świętej Czaszy.

Wszyscy powinni przeżegnać się i złożyć ręce na piersiach – prawą na lewą. Z takim ułożeniem rąk przyjmujemy św. Eucharystię. Odchodząc od Czaszy trzymamy ręce w tej samej pozycji.



Wierni przystępując do Świętej Czaszy wraz z kapłanem odmawiają cicho następującą modlitwę: *„Wierzę Panie i wyznaję, Że Ty jesteś zaprawdę Chrystus, Syn Boga Żywego, któryś przyszedł na świat zbawić grzeszników, z których pierwszy jestem ja. Wierzę jeszcze, że to jest naprawdę przeczyste Ciało Twoje i rzeczywista drogocenna Krew Twoja. Błagam zatem Ciebie, abyś zlitował się nade mną i odpuścił mi grzechy moje dobrowolne i mimowolne, które popełniłem słowem lub uczynkiem, świadome i nieświadome oraz uczynił mnie godnym bez obawy potępienia być uczestnikiem przenajświętszych Tajemnic Twoich, na odpuszczenie grzechów i Życie wieczne. Przyjmij mnie dzisiaj o Panie, za uczestnika Twojej tajemnej Wieczerzy, gdyż nie będę opowiadał wrogom Tajemnic Twych, ani też nie dam Tobie pocałunku jak Judasz, lecz jak totr wyznaję Ciebie i wołam: wspomnij mnie, Panie, w Twoim Królestwie. Niech uczestnictwo w świętych Tajemnicach Twoich nie będzie dla mnie przyczyną sądu lub potępienia, ale niech będzie uzdrowieniem duszy i ciała”.*

Jako pierwsze do św. Eucharystii podchodzą osoby przysługujące, potem dzieci i następnie wszyscy pozostali. Nie powinniśmy się przepychać ani śpieszyć w podchodzeniu do Czaszy.

Przed przyjęciem świętej Eucharystii każdy wymienia swoje imię nadane mu na chrzcie, tak by usłyszał je kapłan. Kapłan mówi: „Przyjmuje sługa Boży (imię) czcigodne i święte Ciało i Krew Pana i Boga i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa na odpuszczenie grzechów i życie wieczne”.

Po przyjęciu Świętych Darów każdy całuje brzeg lub dół kielicha symbolizujący tu przebitą bok Zbawiciela, z którego wyciekła krew i woda (J 19, 34).

Nie powinniśmy całować ręki kapłana.

Nie można żegnać się przed samą Czaszą. Ruszając ręką możemy niechcący uderzyć Czaszę i spowodować rozlanie Świętych Darów.

Po odejściu od Czaszy udajemy się do stolika z tzw. zapiwką (wino z ciepłą wodą). Pijemy i zjadamy przygotowany na stoliku kawałek chleba – antidor.

Jeśli Priczaszczenie następuje na kilka Czasz – podchodzimy tylko do jednej a nie do kilku!

W dzień przyjęcia św. Eucharystii nie powinno się stawać na kolanach (z wyjątkiem kłaniania się Płaszczanicy i przy modlitwach kolenopreklonnych w dzień Świętej Trójcy).

Po powrocie z cerkwi do domu powinniśmy przeczytać ze swego modlitewnika modlitwy dziękczynne po przyjęciu świętej Eucharystii.

„Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli Życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma Życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. (J 6, 53-54).”

Drodzy Rodzice! Powtórzcie z dzieckiem jego imię w języku cerkiewnosłowiańskim, rozmawiajcie o prawidłowym zachowaniu się podczas przyjmowania św. Eucharystii. Przypominam o dniach świątecznych w tym tygodniu- 21 maja cerkiew wspomina Świętego Apostoła i Ewangelisty Jana Teologa zaś 22 maja przeniesienie relikwii Św. Mikołaja Cudotwórcy. Wszystkim życzę dużo sił i zdrowia. Eugenia Kazimiruk